

Protokół Nr 88/22
z posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta
odbytego w dniu 7 grudnia 2022 r.

Obecni:

- radni i zaproszeni goście według listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji.
2. Analiza stanowiska Prezydenta Miasta Oświęcim do wniosków Komisji do projektu uchwały budżetowej miasta Oświęcim na 2023 r.
3. Analiza projektów uchwał Rady Miasta Oświęcim.
4. Przyjęcie planu pracy Komisji na I półrocze 2023 r.
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Przebieg posiedzenia:

Ad. 1

Komisja przez aklamację przyjęła protokół nr 87/22 z posiedzenia odbytego w dniu 29 listopada 2022 r.

Ad. 2

Odpowiadając na stanowisko Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta znak: OR-b.III.0014.16.2020 z dnia 29 listopada 2022 roku w sprawie projektu Uchwały Budżetowej miasta Oświęcim na 2023 rok, Prezydent Miasta przedstawił swoje stanowisko:

Przed przystąpieniem do głosowania radny K. Kuczek zgłosił wniosek formalny aby wnioski głosować w takiej kolejności jak miało to miejsce na poprzednim posiedzeniu Komisji.

Komisja przez aklamację wyraziła zgodę.

Prezydent Miasta negatywnie zaopiniował następujące wnioski Komisji:

1. Zabezpieczenie w budżecie miasta kwoty 20.000 zł na wyrównanie nawierzchni na chodniku dla pieszych i ścieżce rowerowej, na odcinku od skrzyżowania

ul. Zaborskiej z ul. Batorego do drugiego wjazdu na teren Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

Zadanie nie może zostać sfinansowane z uwagi na trudną sytuację finansową budżetu, spowodowaną zmniejszeniem dochodów i jednoczesnym wzrostem bieżących kosztów utrzymania miasta.

Komisja w głosowaniu za – 7, przeciw – 5, wstrzym. - 0 zgodziła się ze stanowiskiem Prezydenta Miasta, odrzucając tym samym swój wniosek.

2. Zabezpieczenie w budżecie miasta kwoty 50.000 zł na projekt wymiany nawierzchni ciągów pieszych między ulicami Mendelejewa a Skłodowskiej-Curie.

Zadanie nie może zostać sfinansowane z uwagi na trudną sytuację finansową budżetu, spowodowaną zmniejszeniem dochodów i jednoczesnym wzrostem bieżących kosztów utrzymania miasta.

Radny W. Łoziński przypomniał, że wniosek ten składał już wielokrotnie i nie rozumie dlaczego kolejny raz Prezydent Miasta opiniuje go negatywnie. Dla mieszkańców jest to ważne zadanie i nie ma na niego środków finansowych a na np. zakup choinki środki się znalazły.

Komisja w głosowaniu za – 7, przeciw – 5, wstrzym. - 0 zgodziła się ze stanowiskiem Prezydenta Miasta, odrzucając tym samym swój wniosek.

3. Zabezpieczenie w budżecie miasta kwoty 50.000 zł na projekt orlika na Starych Stawach - źródło finansowania - współpraca z mediami, numer zadania 101/RZ/2023/G.

Zadanie nie może zostać sfinansowane ze wskazanego źródła z uwagi na fakt, że obowiązkiem miasta jest informowanie mieszkańców o istotnych dla nich sprawach czy podejmowanych działaniach w obszarze miasta Oświęcim.

Radny W. Łoziński przypomniał, że jest to kolejne zadanie które zgłaszał już wielokrotnie, podobnie jak orlik przy SP 3.

Komisja w głosowaniu za – 7, przeciw – 5, wstrzym. - 0 zgodziła się ze stanowiskiem Prezydenta Miasta, odrzucając tym samym swój wniosek.

4. Zabezpieczenie w budżecie miasta kwoty 50.000 zł na projekt orlika przy Szkole Podstawowej nr 3 - źródło finansowania - współpraca z mediami, numer zadania 101/RZ/2023/G.

Zadanie nie może zostać sfinansowane ze wskazanego źródła z uwagi na fakt, że obowiązkiem miasta jest informowanie mieszkańców o istotnych dla nich sprawach czy podejmowanych działaniach w obszarze miasta Oświęcim.

Komisja w głosowaniu za – 7, przeciw – 5, wstrzym. - 0 zgodziła się ze stanowiskiem Prezydenta Miasta, odrzucając tym samym swój wniosek.

5. Zabezpieczenie kwoty 160.000 zł na wykonanie izolacji fundamentów w budynku Szkoły Podstawowej nr 3 im. Klementyny Tańskiej – Hoffmanowej w Oświęcimiu. W związku z dużymi kosztami, proponuje się podzielenie zadania na etapy. W pierwszej kolejności wykonanie najbardziej pilnej tj. strony przy jadalni i od strony ul. Krasickiego.

Zadanie nie może zostać sfinansowane z uwagi na trudną sytuację finansową budżetu, spowodowaną zmniejszeniem dochodów i jednoczesnym wzrostem bieżących kosztów utrzymania miasta.

Komisja w głosowaniu za – 6, przeciw – 6, wstrzym. - 0 nie zajęła stanowiska co do propozycji Prezydenta Miasta.

Ad. 3

Komisja przeanalizowała projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Oświęcim.

W projekcie uchwały:

1. przedstawia się Wieloletnią Prognozę Finansową Miasta Oświęcim określającą prognozowane dane dotyczące budżetów Miasta Oświęcim oraz zawierającą prognozę kwoty długu Miasta Oświęcim - jak w załączniku nr 1 do niniejszej uchwały.
2. Określa się wykaz wieloletnich przedsięwzięć Miasta Oświęcim, obejmujący limity wydatków na przedsięwzięcia oraz limity zobowiązań z nimi związanych - jak w załączniku nr 2 do niniejszej uchwały.
3. Upoważnia się Prezydenta Miasta Oświęcim do zaciągania zobowiązań związanych z realizacją przedsięwzięć zamieszczonych w Wieloletniej Prognozie Finansowej w granicach limitów kwot w niej określonych, a także z tytułu umów, których realizacja w roku budżetowym i w latach następnych jest niezbędna do zapewnienia

ciągłości działania jednostek i z których wynikające płatności wykraczają poza rok budżetowy, corocznie do kwoty 12.000.000 zł.

4. Upoważnia się Prezydenta Miasta Oświęcim do przekazania uprawnień kierownikom miejskich jednostek budżetowych do zaciągania zobowiązań, o których mowa w pkt 3.

Komisja w głosowaniu za – 7, przeciw – 0, wstrzym. - 4 pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Oświęcim.

Ad. 4

Komisja w głosowaniu za – 9, przeciw – 0, wstrzym. - 0 przyjęła plan pracy na I półrocze 2023 r.

Plan pracy stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad. 5

1.

Komisja zapoznała się z:

- uchwałą Nr S.O.I.421.1.2022 Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 24 listopada 2022 r. w sprawie zaopiniowania projektu uchwały budżetowej Miasta Oświęcim na 2023 rok,
- uchwałą Nr S.O.I.4290.5.2022 Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 24 listopada 2022 r. w sprawie opinii do projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Oświęcim,
- uchwałą Nr S.O.I.4260.1.2022 Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 24 listopada 2022 r. w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie Uchwały Budżetowej Miasta Oświęcim na 2023 rok,
- Uchwałą Nr 1 Rady Sportu w Oświęcimiu z dnia 5 grudnia 2022 r. w sprawie zaopiniowania projektu budżetu miasta Oświęcim na rok 2023 w obszarze kultury fizycznej.

2.

Komisja zapoznała się z odpowiedzią na wnioski dot. wypowiedzenia umów najmu lokali na targowisku miejskim oraz zorganizowania spotkania z kupcami i Prezydentem miasta w tej sprawie .

W trakcie dyskusji:

Przewodniczący Komisji - cyt. "Dostaliśmy odpowiedź na wnioski w sprawie spotkania z kupcami. Zostały opisane dwa spotkania które się odbyły w październiku i w listopadzie. Myślę, że one wyjaśniają sytuację. Można sobie było przeczytać z protokołu co się stało. Jest lista obecnych. Według informacji Prezydenta na wszystkie te spotkania były zaproszenia dla radnych. Nie widziałem na listach żeby któryś radny, ktokolwiek był. Proszę bardzo. Mieliśmy do tego wrócić. Słucham."

Radny M. Chrzan - cyt. "Ja chciałem tylko zadać pytanie panu Przewodniczącemu, bo to będzie dłuższa dyskusja, a o której godzinie to spotkanie było?"

Przewodniczący Komisji - cyt. "Tu w piśmie, które czytamy mamy dwa spotkania w październiku dziesiątego i piętnastego listopada."

Radny M. Chrzan - cyt. "A o której godzinie było to w październiku i to w listopadzie?"

Przewodniczący Komisji - cyt. "Ja, jak widać na liście obecności na tym nie byłem ale czytam, że 15 listopada było o godzinie 15.00."

Radny M. Chrzan - cyt. "No dobrze, ale ja czytam z pisma które dostał Pan Przewodniczący Hertig. O której godzinie to spotkanie było? Panie Przewodniczący Pan powiedział, że Pan Prezydent napisał, że spotkanie było, mogli radni uczestniczyć. Ja mam pismo przed sobą z 4 listopada Pana Prezydenta do Pana Przewodniczącego Rady, tylko jakoś godziny tam brakuje tego spotkania."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Ale to nie do mnie takie pytanie."

Radny M. Chrzan - cyt. - "No ale to ja w nawiązaniu do tego co radny Łoziński ...

Przewodniczący Komisji - cyt. "Ja mogę odpowiedzieć na to, że jedenastego

Radny S. Biernat - cyt. "No dobrze, ale Pan nawraca do listy obecności. Jednak na listę obecności Pan zwrócił uwagę, że żadnego radnego tam nie było".

Przewodniczący Komisji - cyt. "Tak, mnie też"

Radny S. Biernat - cyt. "No właśnie." No ale jak mieli być, skoro nie wiedzieli o godzinie."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Nie każdy z nas, jako radnych musi być na każdym spotkaniu które się odbywa".

Radny M. Chrzan - cyt. "No tak ale nie można, ja wracam do tego, że tutaj podejrzewam do czego dążył Pan radny Łoziński, że jak był Pan Prezydent, to żeby się wytłumaczył z rzekomych zaproszeń radnych, ponieważ tak naprawdę tutaj nawet nie pisze, że zaprasza i tak dalej. Można sobie znaleźć inne pisma, w których pan Prezydent zaprasza na jakiekolwiek spotkania. Natomiast to pismo to jest jakieś informacyjne. Datę ustalono na

dzień 15 listopada 2022 r. więc nie wiem o której godzinie. Nie wiem, od 7.30 miał jakiś radny czekać do 15.30 pod sekretariatem?"

Przewodniczący Komisji - cyt. "Panie Radny Michale Chrzanie, ja powiem tak ze swojej strony. Jeżeli taką informację bym zauważył i chciałbym pójść na takie spotkanie, że w dniu 15 listopada jest takie spotkanie, to można wtedy w Biurze Rady uzyskać informację o której to spotkanie jest. Potem na protokole pisze, że spotkanie jest o godzinie 15.00".

Radny M. Chrzan - cyt. "No to w takim razie ja składam wniosek o to, aby Pan Prezydent zweryfikował swoją odpowiedź."

Przewodniczący Komisji - cyt. "ale to tak konkretnie.."

Radny M. Chrzan - cyt. "O to zweryfikował informację, czym było pismo z 4 listopada, o której godzinie i skąd radny miał wiedzieć o której było to spotkanie".

Radny S. Biernat - cyt. "Miałeś zadzwonić do Biura Rady."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Czyli rozumiem, że ten wniosek brzmi tak, że ...

Radny M. Chrzan - cyt. "Proszę o uszczegółowienie odpowiedzi Prezydenta dotyczącego godziny odbywania się spotkań, na które rzekomo zostali zaproszeni radni".

Radny S. Biernat - cyt. "Z Biura Rady."

Radny M. Chrzan - cyt. "To nie było obowiązkiem pań z Biura Rady. Pan Prezydent dziwnym trafem w piśmie które napisał na dzisiejszą Komisję, będziemy się doktoryzować, proszę bardzo, przeczytajmy sobie zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Komisji. Pan Prezydent pisze: spotkanie to odbędzie się w dniu 7 grudnia o godzinie 15.30. A dlaczego w piśmie z 9 listopada nie napisał, że 15 listopada o godz. 16.00 odbędzie się spotkanie. Wtedy dla mnie jest informacja kompleksowa".

Przewodniczący Komisji - cyt. "Czyli wniosek w sprawie uszczegółowienia informacji, odpowiedzi Prezydenta Miasta o informację dotyczącą godziny..."

Radny M. Chrzan - cyt. "... o braku podania informacji szczegółowej godziny spotkania z kupcami".

Radny S. Biernat - cyt. "Drogi Panie Przewodniczący, wam to nic nie daje, cokolwiek to wam nic nie daje, bo nam to może coś da, no. Niech się w końcu, po prostu zachowuje jak Prezydent a nie tak A szkoda w ogóle się odzywać. To do Pana Przewodniczącego, bo co nam to da. Jak jest wniosek to pewno nam coś to da. To że Państwo wniosku nie składacie no to wam nic nie daje, co ja poradzę."

Przewodniczący komisji poddał pod głosowanie wniosek w sprawie uszczegółowienia odpowiedzi na wniosek, o informację dotyczącą braku godziny rozpoczęcia spotkania z kupcami w dniu 15 listopada br.

Komisja w głosowaniu za - 6, przeciw - 6, wstrzym. - 0 nie zajęła stanowiska w sprawie wniosku.

Przewodniczący Komisji - cyt. "Czy w sprawach bieżących i wolnych wnioskach ktoś z Państwa chciałby zabrać głos".

Radny W. Łoziński - cyt. "Przecież my nie załatwiliśmy panie Przewodniczący jednej sprawy. Pewnie są tutaj osoby, o Stanisław na przykład, który też jest tyle czasu. Ja sobie nie przypominam, żebyśmy przegłosowali jakiś wniosek i ten wniosek po prostu jednoosobowo ktoś przekreślił. Przecież to był wniosek Komisji a nie wniosek Przewodniczącego czy Prezydenta. My teraz rozmawiamy o tym czy to było o 15.00 czy nie o 15.00, czy komuś zależało czy nie zależało, a tam chodzi o ludzkie sprawy. Zwyczajnie, ludzkie sprawy. Oni już zebrali ponad 1000 podpisów dzwoniąc do mnie wczoraj. Chcieli się spotkać z radnymi, którzy wyrazili na to zgodę. Więc ja się pytam, radni wyrazili w głosowaniu chęć spotkania się z kupcami. Dlaczego się nie spotykamy z kupcami skoro wszyscy radni tutaj obecni, z wyjątkiem jednej osoby, bo chyba jedna była albo przeciw albo się wstrzymała, nie pamiętam już dokładnie. Ale zdecydowana większość chciała się spotkać z kupcami. Dlaczego się z tymi kupcami nie spotykamy."

Przewodniczący Komisji - cyt. " Wniosek Komisji brzmiał " spotkanie Prezydenta z przedstawicielami kupców i Komisją, radnymi z Komisji Budżetu. Dostaliśmy odpowiedzi od Prezydenta na wniosek ws spotkania z kupcami, w których wyjaśnił, że dwa spotkania, nie pamiętam... gdzieś tu pisze, że od poprzedniego spotkania nie zaistniały żadne inne fakty, które spowodowałyby konieczność ponownego spotkania. Tak mamy tutaj w tym piśmie przewodnim. Te dwa spotkania wyjaśniają nam informację które już były. Jak rozumiem, skoro nie ma Prezydenta Miasta a kupcy głównie chcieli się spotkać z Prezydentem, oczywiście w naszej obecności, to takie spotkanie staje się bezcelowe, bo na nim Prezydenta miasta nie będzie. Nie głosowaliśmy w sprawie spotkania z kupcami radnych miasta tylko jakby kluczem tutaj była obecność Prezydenta Miasta. Skoro Prezydent Miasta odpowiedział na wniosek naszej Komisji, że nie widzi konieczności bo już wszystko zostało ustalone, czyli go nie będzie na tym spotkaniu, to spotkanie z Prezydentem Miasta ...

Radny W. Łoziński - cyt. "Jeśli Pan Prezydent ma słaby wzrok i nie dostrzega potrzeby spotkania się z kupcami, bo to nawet nie chodzi o spotkanie z kupcami, jakby Pan dokładnie od początku przeczytał ten wniosek. Dobrze by było go przeczytać. Bo chodziło o spotkanie Komisji na którą zapraszamy też Pana Prezydenta. Żeby dobrze zrozumieć sprawę, przecież to jest spotkanie Komisji radnych. My żeśmy chcieli spotkać się w składzie Komisji radnych. No to kto tu kogo zaprasza? Prezydent nas czy my jego? My jego. Nie chce przyjąć zaproszenia, jego sprawa. Jeśli Państwo chcecie że tak powiem powiedzieć tak "no w zasadzie skoro Prezydent nie widzi dalszej potrzeby, to my też nie widzimy", a wysłuchaliście drugiej strony?"

Przewodniczący Komisji - cyt. " Nikt nie powiedział, że nie widzi żadnej potrzeby? Proszę mi tak nie wmawiać... "

Radny W. Łoziński - cyt. "Skoro pan jednoosobowo zrezygnował ze spotkania"

Przewodniczący Komisji - cyt. " Ja mówiłem o tym, że skoro spotkanie miało dotyczyć spotkania trzech stron, a nie będzie spotkania trzech stron"

Radny W. Łoziński - cyt. "To mogło paść pytanie ze strony Pana Przewodniczącego za pośrednictwem Biura Rady, czy radni podtrzymują swoje stanowisko, że chcą się spotkać chociażby z kupcami. A wy żeście sobie jednoosobowo czy dwuosobowo ustalili, że takie spotkanie"

Przewodniczący Komisji - cyt. " Panie Radny, to jest zupełnie inny wniosek, spotkanie radnych, spotkanie Klubu radnych z kupcami, spotkanie radnych czy spotkanie kogoś z kupcami bez strony trzeciej to jest osobny wniosek. A ten wniosek, skoro ja tak to czytam."

Radny S. Biernat - cyt. "My czytamy inaczej Panie Przewodniczący. Jakoś to tak, no..."

Przewodniczący Komisji - cyt. " Ubolewam nad tym."

Radny S. Biernat - cyt. " Aha. Pan ubolewa."

Radny W. Łoziński - cyt. " Po co przegłosowywać wnioski skoro Pan jednoosobowo sobie ustala czy ten wniosek jest zasadny czy niezasadny, czy jest doprecyzowany czy nie doprecyzowany. Staram się to zrozumieć. Ja naprawdę staram się to zrozumieć. Pierwszy raz, czwartą kadencję jestem i zawsze jak głosujemy jakieś wnioski, czy to się komuś podoba czy nie, ale jeśli Komisja przegłosuje jakiś wniosek, że gdzieś się chce z kimś spotkać, że gdzieś chce iść, to idzie. Po co robimy np. plan pracy i go głosujemy. Niech sobie Pan sam to ustali. Po co my jesteśmy potrzebni do tego, skoro Pan jednoosobowo później nasz wniosek, całej Komisji zmienia. Może nie zmienia tylko ustala, że go nie będzie. Ustaliliśmy, ja poszedłem

z tą informacją będąc przekonany, że pracuję w poważnej Komisji kierowanej przez bardzo poważną osobę, poszedłem i wystawiłem się na strzał jak idiota. Bo wychodzi na to, że słowo radnego nic nie znaczy. A ja powiedziałem, że będą zaproszeni na spotkanie ósmego w czwartek. Bo tak ustaliła Komisja. Komisja, nie Łoziński tylko Komisja".

Radny K. Kuczek - cyt. "Wniosek, proszę Państwa brzmiał tak: zorganizowanie w dniu 8 grudnia br o godz. 15.30 spotkania z przedstawicielami kupców i Prezydentem Miasta w/s wypowiedzenia umów najmu lokali na placu targowym, po poprzednim otrzymaniu dokumentów z wcześniejszych spotkań. Dokumenty wpłynęły, spotkanie miało być jutro, czyli było jednoznaczne. To my organizujemy jako radni spotkanie z kupcami i Prezydentem a nie Prezydent. Prezydent zanegował nasze statutowe uprawnienia tak?"

Przewodniczący Komisji - cyt. "Prezydent odpowiedział na wniosek, a ja uznałem, że skoro nie ma trzech stron które w tym, może nie sporze ale w tej dyskusji są"

Radny S. Biernat - cyt. "I ubolewam nad tym, że Pan tak po prostu postąpił. Ubolewam."

Radny W. Łoziński - cyt. "No i jak teraz Panie Przewodniczący, szanując Pana jako człowieka naprawdę wg mnie, na tym stanowisku na którym Pan jest uważam, że Pan się sprawdza. Ale do tego momentu. Natomiast jak teraz wybrnąć z tej sytuacji?"

Przewodniczący Komisji - cyt. "Ale ja nie muszę wybrnąć. Ja Państwu odpowiadam. Tu nie chodzi o wybrnięcie, bo to jest złe słowo."

Radny W. Łoziński - cyt. "To jest dobre słowo, bo trzeba się z kupcami spotkać skoro żeśmy się na to zgodzili. A czasu jest już teraz bardzo mało. Wtedy powiedzieliście, że na spotkanie na Komisji nie zaprosimy kupców bo mamy mało czasu. Bo jest bardzo dużo pracy, dużo wniosków nad budżetem. Nie ma czasu na to na najbliższej Komisji. To są pana słowa."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Inni radni którzy chcieliby się spotkać też mogli by w tym uczestniczyć."

Radny W. Łoziński - cyt. "Inni radni mogliby uczestniczyć."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Pamiętam takie słowa."

Radny W. Łoziński - cyt. "Tak. Ustaliliśmy więc inny termin. Zresztą Pani Agnieszka też tutaj była aktywna w tym temacie."

Radny S. Biernat - cyt. "A dzisiaj się nie odzywa."

Radna A. Komendera - cyt. "Nie, ja powiedziałam, nie słuchałeś mnie."

Radny W. Łoziński - cyt. "I teraz co? I słowo "wybrnąć" z tej sytuacji jest jak najbardziej potrzebne, bo trzeba teraz jakoś z twarzą wyjść i spotkać się z ludźmi, skoro obiecaliśmy im

spotkanie. Bo obiecaliśmy wszyscy, nie Łoziński. Ja tylko byłem przekąźnikiem tej informacji."

Przewodniczący Komisji - cyt. " To Państwo tak rozumieją. Ja rozumiem inaczej i takie dwa zdania istnieją gdzieś w tej przestrzeni. Ja rozumiem to tak, że skoro nie jest możliwe spotkanie ze wszystkimi uczestnikami o które składaliśmy wniosek, taki wniosek staje się, i takie spotkanie staje się bezcelowe, bo nie ma tutaj wszystkich tych uczestników spotkania. To jest moje zdanie. Państwo mają przeciwne. Wielu Państwo mają przeciwne. Mogę powtórzyć za radnym Stanisławem, no ubolewam nad tym. Mamy przeciwne zdania."

Radny S. Biernat - cyt. " I coś z tym trzeba zrobić. Zmiana Przewodniczącego albo coś?"

Przewodniczący Komisji - cyt. "Zawsze można złożyć taki wniosek.

Radny I. Góralczyk - cyt. "A zdania będą dalej przeciwne."

Radny W. Łoziński - cyt. "Naprawdę robicie sobie żarty. Najpierw żeście wszyscy podnieśli rękę, za wyjątkiem Przewodniczącego o spotkanie, a teraz chowacie głowy w piasek jak struś, nic się nie stało."

Radny S. Biernat - cyt. "Jak zawsze."

Radny W. Łoziński - cyt. "Nikt się nic nie wypowiada, no to co jest grane?"

Radny K. Kuczek - cyt. "No stało się, stało. Stało się Proszę Państwa, bo wniosek był wnioskiem Komisji a nie Przewodniczącego Komisji Budżetu. Proszę Państwa, wygląda to taka sytuacja, przenosząc to na sesję, że my przegłosowujemy uchwałę jakąś, a Przewodniczący Rady Miasta sobie ją zmienia, bo uznaje, że nie pasuje. To proszę Państwa jest naruszenie kompetencji naszych."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Nie porównujemy uchwały do

Radny K. Kuczek - cyt. "Ale wniosek jest wnioskiem Komisji. Powtórzmy proszę Państwa, wniosek jest wnioskiem Komisji, jest zaprotokołowany."

Radny M. Chrzan - cyt. "Nie, no jutro jest spotkanie o 15.30. Tak wniosek mówi ..."

Radny K. Kuczek - cyt. " I powinniśmy jutro przyjść na 15.30."

Radna A. Komendera - cyt. "Czy będzie Prezydent czy nie będzie."

Radny W. Łoziński - cyt. "Ale wielokrotnie na różne spotkania Prezydent wysyła swojego przedstawiciela. Mógł wysłać tym razem też. On nie widzi potrzeby spotkania się z ludźmi, to jest jego problem."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Z pism które przyszły możemy wyczytać co się na tych negocjacjach, nazwijmy to "negocjacjami", działo. Obie strony przekazały swoje racje. Pewnie tak jak tutaj, mają zdania przeciwne. Nie wiem jak rozwiązać tą sytuację, bo sytuacja

jest trudna. Nikt nie mówi, że komuś nie należy pomóc czy innym należy pomóc. Myślę, że w sprawach takich właśnie, gdzie potrzebna jest negocjacja, potrzebny jest, nie wiem, może jakiś mediator. Może akurat nie Komisja Budżetu jest tutaj dobrym mediatorem jeśli chodzi o dwie strony. Nie wiem. To takie moje osobiste przemyślenia."

Radny W. Łoziński - cyt. "Chciałbym tylko powiedzieć, że jak sytuacja była podobna i dotyczyła kupców na pasażu przy Śniadeckiego, to radni z piórkem i to z Platformy Obywatelskiej i z SLD gonili tam i próbowali sobie, że tak powiem dogadywać się, bo tak to z tego wynika, dogadywać się z kupcami. Teraz, gdy sytuacja jest w drugą stronę, to jakby wyciszamy temat, zamiatamy temat pod dywan. Ja się na to nie zgadzam. Złożyłem wniosek jako radny, do którego miałem prawo. Wniosek przegłosowany w zasadzie prawie jednomyślnie, bo z wyjątkiem Pana Przewodniczącego ...

Radny M. Chrzan - cyt. "Nie, nie panie Radny, tu muszę Pana poprawić wszyscy byli "za", nie brał udziału w głosowaniu Stanisław Biernat, ja byłem nieobecny."

Radny W. Łoziński - cyt. " Ja nie mówię, że jak ktoś jest nieobecny to go nie liczę...."

Radny M. Chrzan - cyt. " Dlatego mówię, bo Pan mówi, że Pan Przewodniczący był "przeciw" ale Pan Przewodniczący też był "za". Proszę sobie zobaczyć jak głosował."

Radny I. Góralczyk - cyt. "Tak jest, 10 za."

Radny W. Łoziński - cyt. " No to jeszcze lepiej. To ja się pomyliłem. Super. To najpierw jest Pan za, a potem nawet przeciw. Świetnie."

Radny S. Biernat - cyt. " I znowuż nad tym ubolewam."

Radny I. Góralczyk - cyt. "Nie wszyscy, radny Biernat nie był "za".

Radny W. Łoziński - cyt. "Radny Stanisław Biernat nie uczestniczy w głosowaniach Zaczynam się zastanawiać, czy nie ma racji. Bo co z tego głosowania."

Radny S. Biernat - cyt. "Nie wiem, na Komisji to nie ma sensu."

Radny W. Łoziński - cyt. " Nie czujecie takiego jakiegoś, mówię teraz też jako kolega wasz, może nie uznajecie mnie za kolegę, ale nie czujecie takiego niesmaku, że najpierw żeśmy coś obiecali a teraz udajemy, że nie obiecaliśmy? Nie ma takiego poczucia takiej uczciwości wewnętrznej, takiej choćby minimalnej uczciwości, że jedna powinna drugą stronę wysłuchać chociaż. Pochylić, tą godzinę poświęcić żeby posłuchać ich strony, ich myślenia, ich propozycji, ich relacji z tych spotkań. Nie macie takiej potrzeby?"

Radny I. Góralczyk - cyt. " Ja powiem, jak ja to widzę. Skoro głosowaliśmy za zorganizowaniem spotkania, bazą miała być Komisja Budżetu, a spotkanie z przedstawicielami kupców i Prezydentem Miasta. Szczerze mówiąc, jeśli jedna strona nie

przyjdzie to to spotkanie jest troszkę jałowe, według mnie. Nie wiem jak to prawnie wygląda, ta sytuacja zrobiona, no bo być może jest trochę dziwna. Natomiast tak żeśmy zawnioskowali i tak to wygląda."

Radny W. Łoziński - cyt. "No to odbijam piłeczkę. Jeśli Pan Prezydent spotkał się z kupcami, zaprosił radnych, radni nie przyszli z różnych przyczyn, ja na przykład nie wiedziałem, moja wina, ok

Radny M. Chrzan - cyt. "Pan Prezydent nie zaprosił radnych, poinformował, że spotkanie kiedyś się odbyło..."

Radna A. Komendera - cyt. " Była odpowiedź, dostaliśmy odpowiedź na pismo kupców."

Radny I. Góralczyk - cyt. "Różnica jest taka, że tutaj stronami zainteresowanymi w sensie bezpośrednim są kupcy i Prezydent.

Radny W. Łoziński - cyt. "Nie, nie Panie Przewodniczący. Musze powiedzieć słowo. Stronami zainteresowanymi powinni być radni bo ślubowaliśmy to, że będziemy dbali o mieszkańców i miasto, a to są też mieszkańcy. Jest ponad tysiąc podpisów złożonych za tym, żeby ich nie wyrzucać. I Pan chce powiedzieć że to nie ma znaczenia?"

Radny I. Góralczyk - cyt. "Nie. W ogóle tak nie powiedziałem, powiedziałem tylko kto tu jest, że tak powiem bezpośrednio zaangażowany. Które są dwie strony jakby konfliktu czy problemu czy jak by to nie nazywał."

Radna A. Komendera - cyt. "Nie konfliktu bo konflikt to nie jest między nami tylko jest między kupcami a Urzędem. A takie spotkanie powinno się odbyć i porozmawiać, bo też możemy my zadać, jako radni, zapytanie. Ja na przykład mam kilka pytań też do kupców."

Radna M. Babiuch - cyt. "Tylko trzeba by było, żeby faktycznie były te trzy strony. Moim zdaniem."

Radna A. Komendera - cyt. "Ale to nie dojdzie do skutku bo widzimy jaka była odpowiedź.

Radna M. Babiuch - cyt. "Zawsze nie będziemy znać odpowiedzi tej jednej ze stron."

Radna A. Komendera - cyt. "Ale zawsze później możemy z Prezydentem porozmawiać."

Radny W. Łoziński - cyt. " Ale to znany teraz odpowiedź z tej drugiej strony? Dostaliśmy odpowiedź od Prezydenta a znamy stanowisko kupców? Nie znamy. Przyjmujecie to do wiadomości. Dobrze wystarczy nam odpowiedź Prezydenta, jest gitara basowa, jest super. Ale nie przyjmujecie tego, że może wdrożymy z ludźmi porozmawiać. Jakie są powody, jakie były ich propozycje"

Radna A. Komendera - cyt. " A rozmawia się tylko z jednym albo z tymi co się zna i można porozmawiać, a z większością nie. To tak samo jak z pracownikami MOPS-u. Nie

z wszystkimi się rozmawia tylko z kilkoma pracownikami. A czym większe jest spektrum sprawy no to jest lepiej później swoją opinię..."

Radny I. Góralczyk - cyt. " Myśmy poznali nie opinię jednej strony tylko poznaliśmy protokół ze spotkania. Tam jest wszystko, rozumiem że protokół to jest to przelane na papier to co zostało powiedziane. Więc tam nikt więcej niczego nie powiedział."

Radny W. Łoziński - cyt. " Widzę, że tutaj dalej nic nie osiągnę. Takie stanowisko ze strony radnych Platformy Obywatelskiej i innych zostanie przekazane. Ja powiem jak jest, no bo przecież nie będę z siebie idioty robił. Przecież nie może tak być, że ktoś do mnie przychodzi, rozmawia, pokazuje plany, projekty, pomysły jak można byłoby to udoskonalić, ulepszyć jakby ten targ. Przecież argument jest jeden, że wygląda to dramatycznie. I jest propozycja ze strony kupców, żeby było lepiej. Dramatycznie wygląda nie tylko ze strony tych budek, bo jak chodzą tamtędy, jeśli ktokolwiek robi zakupy, to nie wie jak chodzi, po dziurach gdzie płytki się kołyszają. Jak wejdiesz na jakąś płytkę to masz schlapane ciuchy. I to nie jest wina kupców akurat. Więc tutaj można by powiedzieć sytuacja która jest na tej części targu to jest wina dwóch stron albo zaniedbanie dwóch stron. Jeśli kupcy wychodzą z propozycją, że owszem, oni tą swoją część, tą którą dzierżawią poprawią, Prezydent poprawi czy tam my, czy Spółka ZUK poprawi nawierzchnię i jest jakieś rozwiązanie. Ale dziwnym trafem no nie chce się doprowadzić do tego rozwiązania. Nie wiem dlaczego. Nie wiem dlaczego nie rozmawia się z ludźmi, gdzie jeszcze nie tak dawno Prezydent mówił, że to nie są czasy księcia, gdzie może sobie jednoosobowo pstryknąć i wyrzucić kogoś. Oczywiście pomijam wyrzucenie mojej rodziny to już tam wiadomo, że można, natomiast tutaj już nie chodzi w sprawie... ja nie walczę, ja przyjąłem to do wiadomości i nie poszedłem do sądu, nie walczyłem we własnej sprawie. Natomiast tutaj jestem murem za tymi ludźmi bo oni mają też argumenty, które chcieliby mam przedstawić. Zwyczajnie pokazać. Szanowny panie, panowie radni zobaczcie, my mamy takie i takie propozycje. Tutaj pracuje tyle i tyle ludzi, mamy takie i takie poparcie społeczne, bo zbierają podpisy. Za chwilę się obanerują. Oni nie wyjdą stamtąd. Jeśli ktoś myśli, że skończy się 31 grudnia i oni zabiorą swoje zabawki. Nie robi się afera, robi się dym. Oczywiście, można powiedzieć fajnie, ale to nie jest fajne. Można było by powiedzieć, my jako opozycja, czy nie będę mówił za innych, ale ja jako część opozycji mógłbym powiedzieć "no niech się dymi" niech będą media, niech się dzieje, Ale to nie o to w ogóle chodzi. Jeśli chcecie człowiekowi pomóc, to nie chodzi o zadymę tylko chodzi o realną pomoc. Więc choćby zrobienie tej

podstawy, którą uważam, że od nas zależy, należy było by zrobić czyli spotkać się z ludźmi i porozmawiać.

Przewodniczący Komisji - cyt. " Na koniec chciałem ja coś powiedzieć.

Radny W. Łoziński - cyt. "To Pan jest Przewodniczącym i Pan decyduje o wszystkim."

Przewodniczący Komisji - cyt. " I na pewno o posiedzeniu Komisji Budżetu. Natomiast chciałem powiedzieć, że to nie jest też tak, i proszę tu nie wpychać tych słów w inne usta, że ktoś jak jest przeciwny komuś i proponuję zorganizować w wolnym terminie, w wolnym miejscu spotkania. Niekoniecznie na posiedzeniu Komisji, na które jeśli będzie zaproszenie na pewno radni pójda.

Radny M. Chrzan - cyt. "Ale Komisja jest jutro o 15.30."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Komisja proponowała spotkanie z Prezydentem, z kupcami i z Komisją o 15.30. Skoro jeden z uczestników

Radny M. Chrzan - cyt. " Nie, nie proponowała. Niech Pan przeczyta wniosek."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Dobrze. Mówię o spotkaniu. Nie mówię o spotkaniu w odpowiedzi na wniosek, tylko mówię o tym co tu podnosi radny Waldemar, o tym że radni PO nie chcą się spotkać, nie chcą rozmawiać."

Radny W. Łoziński - cyt. "No to skupmy się na tym naszym wniosku któryśmy przegłosowali. Skupmy się na tym wniosku.

Radny M. Chrzan - cyt. "Wniosek pisze literalnie pisze "zorganizowanie 8 grudnia czyli 8 grudnia o godz. 15.30"

Przewodniczący Komisji - cyt. "Zaś wracamy do tego samego...."

Radny M. Chrzan - cyt. "Ale to Pan głosuje, to ja rozumiem, ja też przestaję głosować nad czymkolwiek bo tu nie ma racji bytu głosowanie."

Przewodniczący Komisji - cyt. " To ja już nie, chciałem co innego ale do tego już nie ma sensu wracać..."

Radny M. Chrzan - cyt. "Nie bo za chwilę Pan podda pod głosowanie że chcemy zorganizować następne spotkanie, już abstrahując w jakim innym temacie, przegłosujemy, a za tydzień powiemy, że w sumie po co? Możemy za dwa tygodnie zrobić."

Przewodniczący Komisji - cyt. "No ale to każdy ma swoje przemyślenia."

Radny M. Chrzan - cyt. " No nie, jakie będzie miało rajcę to następne spotkanie."

Radna A. Komendera - cyt. "Chodziło nam o ósmego, że czasu nie ma na to."

Radny M. Chrzan - cyt. "Ja jestem ciekaw takiej opinii prawnej dotyczącej wniosków Komisji. Czy one w ogóle mają sens żeby głosować jakiegokolwiek. Ale to skonstruuję i się

tutaj zwrócę z wnioskiem. Bo może trzeba zmienić Statut, że głosujemy tylko na sesji a tutaj przychodzimy wypijamy kawę i idziemy do domu."

Przewodniczący Komisji - cyt. "No to już nie idźmy tak daleko."

Radny S. Biernat - cyt. "Dlaczego?"

Przewodniczący Komisji - cyt. "Mówię o picu kawy i ..."

Radny W. Łoziński - cyt. "Panie Przewodniczący, no przykro mi. Powiem szczerze po ludzku. Zwyczajnie mi jest przykro, że pan jednoosobowo podjął taką decyzję, czy dwuosobowo. W porozumieniu, w konsultacji z Prezydentem."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Jestem jeden, może grubszy ale jeden. "

Radny W. Łoziński - cyt. "Ja na prawdę nie potrafię tego zrozumieć. Całe te cztery lata mimo wszystko jakoś się współpracowało."

Przewodniczący Komisji - cyt. "Czy jeszcze ktoś z Państwa? W takim razie dziękuję, za tydzień we wtorek następna Komisja."

Radny S. Biernat - cyt. "Nie jutro?"

Radny K. Kuczek - cyt. "Jak za tydzień we wtorek? "

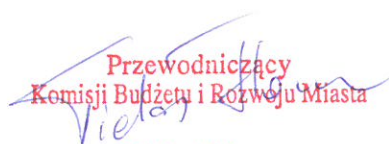
Przewodniczący Komisji - cyt. " W sprawie uchwał, a sesja jest dwudziestego pierwszego."

Na tym protokół zakończono.

Posiedzenie Komisji trwało od godz. 15³⁰ – 16³⁴.

Protokołowała:

B. Płoszczyca


Przewodniczący
Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta
Michał Homa